

Anaplazmoza, babeszjoza i borelioza, czyli 3 w 1

Dodano: 07.07.2014

I bynajmniej nie mamy na myśli atrakcyjnej oferty promocyjnej. O ile nie trzeba nikomu tłumaczyć czym jest borelioza – niestety zbyt dobrze znana „ludziom lasu” i nie tylko, o tyle o równie groźnej anaplazmozie i babeszjozie mówi się niewiele.



I bynajmniej nie mamy na myśli atrakcyjnej oferty promocyjnej. O ile nie trzeba nikomu tłumaczyć czym jest borelioza – niestety zbyt dobrze znana „ludziom lasu” i nie tylko, o tyle o równie groźnej anaplazmozie i babeszjozie mówi się niewiele.

Jak co roku kleszcze atakują więc przybliżmy, choć w kilku zdaniach opis tych odkleszczowych chorób.

Gorączka, ból głowy, brzucha, dreszcze, złe samopoczucie, bóle mięśni, a także nudności, wymioty, biegunka, kaszel, zapalenie spojówek czy też powiększenie węzłów chłonnych to objawy anaplazmozy.

Dalszych objawów czy powikłań nie będziemy tutaj opisywać, ponieważ na etapie pierwszych symptomów należy przeprowadzić wywiad epidemiologiczny, zrobić badania krwi, serologiczne – test ELISA lub molekularne technikami PCR. Anaplazmoza jest całkowicie uleczalna, a lekiem najczęściej stosowanym jest doksycyklina.

Objawami babeszjozy mogą być: dreszcze, wysoka gorączka, apatia, ciągłe zmęczenie, powiększenie wątroby, utrata masy ciała czy trudności z oddychaniem. Chorobę rozpoznaje się po stwierdzeniu obecności pasożytów pierwotniaków z rodzajów *Babesia* w erytrocytach, stosuje się też testy serologiczne: IFA, ELISA. Do leczenia babeszjozy stosuje się chininę i antybiotyki.

Pamiętajcie o oglądaniu swojego ciała po przyjsciu z lasu!

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.